



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 39 , 24.05.2020, Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego
LITURGIA SŁOWA: (Dz 1, 1-11); (Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9); (Ef 1,
17-23); Aklamacja (Mt 28, 19. 20); (Mt 28, 16-20);

KOMENTARZ

Góra w tradycji biblijnej jest miejscem objawienia się Boga. Uczniowie dobrze o tym wiedzą. Szczególnie Piotr, Jan i Jakub, którzy doświadczyli spotkania z Jezusem w Jego chwale, zanim jeszcze zmartwychwstał. Teraz też głęboko przeżyli spotkanie z Jezusem, jako Bogiem, bo jak sam Ewangelista podaje, „gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili.” Św. Mateusz nie podaje, jakie wątpliwości zakradły się w serca uczniów. Ale właśnie wtedy, gdy niektórzy zwątpili, Jezus zbliżył się do nich, jakby chciał im okazać swoją bliskość. Jezus przybliżył się, a nawet wchodzi w te wątpliwości, jakby chciał swą bliskością przełamać ich lęk. Jezus mówi, że dana Mu jest wszelka władza na niebie i na ziemi, a więc całe ich życie jest w Jego rękach. Wszystko jest w Jego rękach, na Jego MOCY MOGĄ SIĘ OPRZEĆ. W Jego obecności mogą rozwiąć każdy swój lęk, słabość i zwątpienie. Ilekroć słuchamy świadectwa św. Łukasza z Dziejów Apostolskich o wniebowstąpieniu Jezusa, może budzić się w nas pewien niesmak, a może nawet lęk. Wciąż nie możemy uwierzyć w to, co się stało, i nie możemy oderwać wzroku od nieba. Wolelibyśmy mieć Jezusa tuż obok siebie, by On zapewnił nam bezpieczeństwo, by sam zaświadczył o prawdzie swojej Ewangelii. Pozostajemy wpatrzeni w niebo... Warto zastanowić się czasem nad tym słowem, z którym każdy z nas oswoił się już od dzieciństwa: Niebo. Czasem pobożne mamy podnoszą w górę oczy i palcem wskazują dziecku, mówiąc: Patrz, tam jest Niebo; tam mieszka Bóg. Niestety, ten dziecinny obraz u niektórych może przetrwać aż do



starości. Bozia, paciorek, Niebo na górze – w chmurach, piekło na dole. A tak naprawdę, to nie wiadomo gdzie... Czym więc jest Niebo? Niebo jest w dzieciach, które otrzymały sakrament chrztu świętego. Niebo jest w sercach tych, którzy przyjmują Jezusa w Komunii świętej. Niebo jest w każdym, kto w swym sercu gości Pana Nieba i ziemi. Niebo to nie miejsce: tu czy tam. To zjednoczenie z Bogiem, do którego każdy z nas może i powinien dążyć. Módlmy się do Ojca, który jest w Niebie, by zesłał nam Ducha Prawdy, aby On prowadził nas do Niego, przez Jezusa Chrystusa. Prośmy także, by Duch Święty umocnił nasze serca do dawania świadectwa wiary nie tyle słowem, ile czynem i prawdą. Jezus, jak swoich Apostołów, posyła także nas, byśmy byli Jego świadkami, i zapewnia nas o swojej obecności: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

Ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

Jest takie słowo, które niemal w każdym języku ma takie samo znaczenie. Jest takie słowo, które wielu z nas nauczyło się wypowiadać, jako pierwsze. Jest takie słowo, które gdy je wypowiadamy, staje się osobą. „Mama”, „Mateńka”, „Mamusia”. Jedyna w swoim rodzaju. Nie bez powodu przecież mówi się, że mama zastąpi wszystkich, ale nikt nie zastąpi mamy.



W tym szczególnym, pachnącym konwaliami miesiącu, z czułością myślimy o naszych Mamach, o ciepłych dniach naszego dzieciństwa, kuchni pachnącej „jabczakiem”, rumieńcach przy opowiadanej do snu bajce o koguciku i czerwonym grzebyku. Ze wzruszeniem przypominamy sobie stęsknione uściski po powrocie z wakacji, ocieranie łez po rozstaniu z chłopakiem, dumę w jej oczach podczas rozdania świadectw, przechowywany z pietyzmem pamiętnik, w którym napisała: „Dobrze widzi się tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Nikt jak ona nie potrafi słuchać, niczyje „podmuchiwanie” tak szybko nie goi zdartego kolana. Nikt jak ona po jednym spojrzeniu nie wie, czy miałaś dobry dzień w pracy. Każda bez wyjątku najpiękniejsza, najlepsza, gotowa, jak wiele świętych, poświęcić życie dla swojego dziecka. Pierwsza nauczycielka wiary, sprawiedliwy sędzia, powiernik sekretów... Tylko mama z jednakowym wzruszeniem i przejęciem patrzy na Twój pierwszy ząb, zrobione przez

Ciebie korale z makaronu, rysunek w przedszkolu... i dyplom ukończenia studiów.

Nie zawsze jednak relacje między mamą, a dzieckiem są łatwe. Nie brak w nich buntu, niekiedy żalu. Nie brak kłótni, trzaskania drzwiami, ciszy. Mamy również mają prawo do swoich błędów, wątpliwości, łez, wzajemnych pretensji... Najlepszej ze wszystkich Mam również towarzyszył lęk, gdy z nutą żalu mówi do dwunastoletniego Jezusa „Synu, czemuś nam to uczynił (...) z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Mama zasługuje na słowo: przepraszam, ale i na wybaczenie. Puszczam w zapomnienie wszystkie nieporozumienia, niezrozumienie, zranienia.



Droga Mamo, nie musisz być idealna. Wystarczy, że jesteś. Nie wstydź się powiedzieć, że nie masz już siły. Nie bój się mylić. Daj się czasem wyręczyć nawet, gdy podłoga nie będzie lśnić, a naleśniki będą przypalone. Usiądź na moment, powspominajmy dawne czasy, opowiedz mi o swojej mamie. A gdy poczujesz wątpliwość w swoje siły i żal, że nie jesteś mamą jak z okładki miesięcznika, pamiętaj, że Maryja, najlepsza z Mam, zgubiła swojego Synka na trzy dni!

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

SIŁA MODLITWY

Wielkimi krokami zbliża się ważny dzień w życiu matki i dziecka. Dzień, który dla dziecka, starszego czy młodszego, jest okazją do przytulenia się do mamy, podziękowania jej za miłość, dar życia i ból rodzenia, przepraszania jej za wszelkie zranienia i cierpienia a przede wszystkim za przelane łzy z naszej winy oraz jest okazją aby poprosić Ją o dalszą modlitwę w naszej intencji. Na dwa dni przed tym świętem naszych mam, chciałbym się pochylić nad jednym problemem, odpowiadając na pytanie: „A jaka jest Twoja supermoc?” Otóż oprócz podstawowych mocy mamy takich jak: supersiła, supersłuch, dodatkowa para oczu, dar wykrywania nieprawdy,



superintucja, moc przetrwania, nadnaturalna zdolność wykonywania wielu zadań na raz w niezwykle szybkim tempie, magia w gotowaniu, jest jeszcze jedna supermoc, a właściwie łaska dana od Pana Boga, jaką jest siła modlitwy i dar w postaci wysłuchania jej przez pana Boga.

Każda kochająca i zatroskana mama o swoje dziecko wyprasza mu swoje łaski u Boga za pomocą modlitwy i jestem przekonany, że każda z nich może powtórzyć, za księżniczką Elsą z bajki „Kraina lodu” „Mam tę moc!”, ponieważ każda mama ma moc...modlitwy. Przykładem nieprawdopodobnej, lecz prawdziwej historii matczynej miłości, która pokonała niewyobrażalne przeszkody jest ukazana w filmie pt.: „Przyływ wiary” Joyce Smith. Kiedy jej adoptowany syn John, wpada do lodowatej wody na zamrzniętym jeziorze w Missouri, wszystko wydaje się stracone. John leży bez życia w szpitalu, ale Joyce nie poddaje się. Jej niezachwiana wiara porывa wszystkich dookoła do modlitwy za uzdrowienie Johna, mimo iż nauka jest bezsilna, a lekarze nie dają mu żadnych szans ona kładzie wszystko na jednej szali. Przyjmuje wolę Pana Boga i oddaje życie swojego dziecka w Jego ręce. Kiedy stoi w szpitalu przy zmarłym Johnie, z płaczem prosi Boga, aby



zesłał swojego Ducha i ratował jej syna, wtedy nieoczekiwanie na kardiomonitorze wracają wszystkie funkcje życiowe. Każda mama to dla dziecka superbohater, który ratuje cały świat przed zagładą. Takim superbohaterem jest również dla mnie moja mama, która przez

swoją modlitwę wyprosiła i wyprasza mi u Pana wiele łask oraz dzięki której jestem tu gdzie jestem i jestem, jaki jestem, a przede wszystkim jestem człowiekiem. Jest jak święta Monika. Kiedy jej dorastający Augustyn zaczął sprawiać jej kłopoty, związał się z sektą manicheistyczną i zaczął wierzyć w ich naukę, Monika nie zrażając się trudnościami, modliła się za niego, błagając Boga o nawrócenie Augustyna. Jest dla mnie przykładem osoby, która przyjmuje wolę Pana Boga i odpowiada na wezwanie ewangelisty Mateusza: „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec

twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”. Dziękuję Mamo za prawdziwą miłość i przepraszam, że nie zawsze Cię doceniam i sprawiam kłopoty.

Czytelnik

Mamo, dobrze, że jesteś

Mama... Co się kryje w tym słowie? Siła, cierpliwość, miłość, oddanie, troska... Kryjesz się w nim Ty. Tak wiele godzin spędziłaś przy moim szpitalnym łóżku. Tyle nocy nie przespałaś, gdy zaczęłam wyjeżdżać z domu. Poświęciłaś wiele marzeń z chwilą, w której to my staliśmy się Twoim największym marzeniem. Tak rzadko mówię Ci, jak bardzo Cię kocham, a Ty i tak skoczyłabyś za mną w ogień. Nigdy Ci nie powiem jak wiele dla mnie znaczysz, nie

mogę, świat nie wymyślił jeszcze takich słów. Dlatego po prostu dziękuję za wszystko, co dla nas robisz. Za większą połowę zapiekanki, poświęcany nam czas, wycieczki, odbierane w środku nocy telefony, dziecięce zabawy w dom i wspólne rozmowy z pluszakami, wieczory filmowe i słuchanie utworów Andrea Bocelli. Ty zawsze pomagasz mi spełniać nawet te najbardziej szalone i ryzykowne marzenia. Pokazałaś mi, że warto być dobrym człowiekiem, a miłość, choć nie zawsze jest prosta, to na pewno jest piękna. Dzięki Tobie wiem, że rodzina jest najcenniejszym skarbem, jaki dał nam Pan. Nauczyłaś mnie pierwszych modlitw, gotowania, szycia, uroków negocjacji i walki o swoje. Pokazałaś mi, że Dom nie tworzą ściany, ale ludzie, tworzymy Go my. Zawdzięczam Ci to, jaką kobietą się stałam, przez to, jak budowałaś moją wrażliwość na innych. Otwierałaś mnie na ludzi, przygody i świat. Wiem, że bycie Mamą jest trudne. Widzę to na twoich spracowanych dłoniach, zmęczonych oczach i włosach siwiejących od przysporzonych zmartwień. Tak wiele robisz dla innych nie skarżąc się nigdy na własne niewygody. Wiem, że czasami jest Ci ciężko, ale to, dlatego, że jesteś cudowną mamą, której zależy. Jesteś moją Wonder Woman! Za każdym razem, kiedy zastanawiam się, czym Cię obdarować, jaki prezent sprawi Ci największą radość, dochodzę do tego

samego wniosku. Najcenniejszy dla Ciebie prezent to my... Czas spędzony z rodziną. I chociaż nieraz nie zgadzamy się w wielu rzeczach, to pamiętaj o jednym. Każdego dnia kocham Cię jeszcze mocniej.

Aleksandra Bułatek

Wniebowstąpienie to nie podróż w kosmos

"(...)Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo?(...)"
(Dz 1,11)

Bardzo często jesteśmy podobni do tych mężczyzn z Galilei, którzy stoją i spoglądają w niebo z poczuciem bezradności, opuszczenia, wielkiego zawodu. Niemy krzyk wyrwa się wtedy z serc: Gdzie jesteś Chryste? Czemu nie troszczysz się o nas, czemu nas nie wysłuchujesz? Czemu milczysz?



Wstąpiłeś, Jezusie, do Nieba i jakby o nas zapomniełeś... Jak naprawdę było z tym wniebowstąpieniem? I czy faktycznie Jezus jest nieczuły na nasze wołanie? Z Pisma Świętego jasno wynika, że Wniebowstąpienie Jezusa, jako ukoronowanie czterdziestodniowej radości Zmartwychwstania, było dosłownym, cielesnym powrotem do Nieba. Unosił się stopniowo i dostrzegalnie, czego świadkami było wielu gapiów. Gdy uczniowie po raz ostatni próbowali spojrzeć na Jezusa, obłok zasłonił Go ich oczom, i pojawiło się dwóch aniołów obiecując powrót Chrystusa mówiąc, że: „(...) tak przyjdzie, jak go widzieliście wstępującego do Nieba” (Dz 1,11). Tajemnica tego wydarzenia dopełni się, gdy wejdą do Nieba członkowie Mistycznego Ciała Chrystusa - czyli my - wierni Kościoła. W myśl zwiastowania aniołów, Wniebowstąpienie



Chrystusa jest powiązane z Jego powrotem w chwale, z Jego paruzją. Misją Syna Bożego nie było dokonanie na ziemi zmian politycznych, ale ustanowienie wiecznego królestwa w innej rzeczywistości, do którego zostali zaproszeni wszyscy ludzie, niezależnie od płci,

narodowości, statusu społecznego i materialnego. Tak naprawdę to niesamowite święto. Jest bowiem tryumfem nie tylko Syna Bożego, ale również ułomnej i słabej ludzkiej natury, której Bóg tak zdecydował się zaufać, że nie zawahał się przygotować miejsca w Niebie. W poranek Zmartwychwstania dowiedzieliśmy się, że Jezus pokonał śmierć, piekło i szatana, a w dzień Wniebowstąpienia zostaje Panem Nieba i ziemi. Ten, który żył wśród nas, zna ludzki los, stał się Panem wszystkiego. Władca wszystkiego jest jednocześnie naszym Przyjacielem. Czy można mieć lepsze znajomości?! Mając takiego Orędownika nic przecież nie jest dla nas niemożliwe. Jeżeli będziemy częściej wpatrywać się w Niebo i uświadamiać sobie, że tam jest nasza ojczyzna, odkryjemy radość, która jest w głębi naszego serca. I ta radość będzie powoli przemieniała naszą codzienność. Św. Augustyn modlił się tymi słowami: *"Chrystus wstępuje do nieba, niech wstąpi z Nim i nasze serce."* I my módlmy się podobnie.

Maksymilian Kuc

Ogłoszenia i Ciekawostki

(Magdalena Babieczko, Dawid Biliński, Piotr Piasecki)

1. Dziś (tj. 24.05.2020) jest obchodzona **uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego**, czyli wstąpienie zmartwychwstałego Pana Jezusa do Nieba. Tradycyjnie to Święto obchodzone jest w 40 dniu od Zmartwychwstania Pańskiego, czyli w czwartek. Jednak w Polsce od 2004 roku jest ono przeniesione na siódmą niedzielę Wielkanocy. Wniebowstąpienie jest ukoronowaniem i zakończeniem życia ziemskiego Pana Jezusa oraz Jego triumfem.



2. W naszej parafii **organizowana jest zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego**. Jest to okazja do wsparcia misji katolickich. Odbiór sprzętu będzie we wtorek 26 maja 2020 roku o godzinie 10:00 na placu przy starym kościele.

Sprzęty można przynosić wcześniej. Zbierane są m.in. komputery, monitory, klawiatury, drukarki, klimatyzatory, radia, magnetofony, dekodery, telefony komórkowe i stacjonarne, pralki, lodówki, żelazka, odkurzacze, kuchenki, mikrofalówki, baterie i wiele innych zużytych sprzętów elektronicznych i elektrycznych.



3. Następny tydzień, będzie to ostatni tydzień miesiąca. Serdecznie **zapraszamy na „majówki”**, które w naszej parafii odbywają się codziennie o godz. 17:30. Plan Adoracji:
25 maja - Róża Matki Bożej Fatimskiej
26 maja - Róża Matki Bożej

Gromniczej

27 maja - Róża Matki Bożej Jackowej

28 maja - Róża Matki Bożej Królowej Polski

29 maja - Róża Matki Bożej Niepokalanej

30 maja - Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy

31 maja - Róża Miłosierdzia Bożego

4. Msze święte w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi

Chrystusa (tzw. Boże Ciało – 11 czerwca 2020 r.) odbędą się o godz. **7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 14:30, 16:00, 18:00.** **Uroczystość I Komunii**

Świętej odbędzie się na Mszach świętych o godz. 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 14:30. Bardzo prosimy, aby na te Eucharystie przyszli głównie najbliżsi dzieci przystępujących do I Komunii świętej



5. 15 maja w WSD rozpoczęła się nowenna poprzedzająca **święcenia diakonatu**, do których przyjęcia przygotowywało się **19 braci** z kursu V. Święcenia odbyły się w Niedzielę Wniebowstąpienia Pańskiego, **24**

maja, w seminaryjnej kaplicy. Pamiętajmy w modlitwach o nowych diakonach naszej diecezji.

PATRON
PATRON



KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

(Wiktoria Zarzcyka, Julia Bąk)



MOJA MAMA
MOJ ANIOŁ



PRZEPISY DOMOWE

SERNIK Z GRUSZKAMI

SKŁADNIKI:

Ciasto serowe: 150 g białego półtłustego sera, 8 łyżek oleju, 2 jajka, 1 szklanka cukru pudru, 1 op. cukru wanilinowego (16 g), 3 szklanki mąki pszennej, 1 łyżka kakao, 3 łyżeczki proszku do pieczenia.



Masa serowa: 1000 g białego półtłustego sera 3 jajka, 250 g śmietany (18%), 1 szklanka cukru pudru, 1 op. cukru wanilinowego (16 g), 1 łyżka mąki ziemniaczanej, kilka kropli aromatu śmietankowego.

Ponadto: papier do pieczenia, 500 g średnich- soczystych gruszek, sok z cytryny.

SPOSÓB PRYZYRZADZANIA:

Ciasto serowe: 1. Ser trzykrotnie zemleć, wymieszać z olejem, jajkami oraz cukrem. 2. Mąkę, kakao i proszek dodać do sera, wyrobić ciasto.

Masa serowa: 1. Żółtka wymieszać ze zmielonym twarogiem, śmietaną, cukrem, mąką i aromatem. 2. Białka ubić na sztywną pianę, połączyć z masą.

Ciasto serowe z gruszkami: 1. Blaszke wyłożyć papierem do pieczenia. 2. Ciasto rozwałkować, wyłożyć na blaszkę. 3. Gruszki obrać, pokroić na ćwiartki, usunąć gniazda nasienne, skropić sokiem z cytryny. 4. Owoce wyłożyć na ciasto, przykryć masą serową. 5. Piec 45 minut w temp. 190°C. 6. Dowolnie udekorować.

SMACZNEGO!!!

Przygotował: Dominik Wiącek



Od 21 maja trwa w Seminarium **nowenna poprzedzająca święcenia kapłańskie**, które odbędą się w sobotę, 30 maja, o godz. 10:00 w bazylice archikatedralnej w Przemyślu. Tymczasem dziewięciu kandydatów do kapłaństwa będzie przeżywać swoje rekolekcje zamknięte w dniach 24-29.05. Wszystkich zatroskanych o dobro Kościoła prosimy o modlitwę w ich intencji.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając **Strona dla dzieci:** Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk **Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko **Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska **Opiekun duchowy:** Ks. Łukasz Heliniak